

PIERWSZA OFIARA ŚMIERTELNA ATAKU RANSOMWARE. ZARZUT NIEUMYŚLNEGO SPOWODOWANIA ŚMIERCI

Kobieta w Niemczech jest prawdopodobnie pierwszą ofiarą śmiertelną ataku ransomware. Z uwagi na cyberatak, Szpital Uniwersytecki w Duesseldorfie nie mógł przyjmować pacjentów z nagłych wypadków, co spowodowało, że pacjentka musiała zostać przewieziona do placówki medycznej oddalonej o około 30 kilometrów.

Niemieckie władze potwierdziły, że w czwartek w wyniku cyberataku, doszło do awarii systemów, w wyniku której nie było możliwe przyjmowanie pacjentów. Kobieta, która potrzebowała natychmiastowej pomocy medycznej zmarła po tym jak została przewieziona do szpitala w innym mieście – donosi amerykańska agencja Associated Press.

Systemy szpitala uniwersyteckiego były zakłócone przez tydzień. W konsekwencji ataku hakerów systemy ulegały stopniowej awarii, a personel szpitala nie był w stanie uzyskać dostępu do danych pacjentów. Operacje odroczone, a pacjentów z nagłymi przypadkami przenoszono do innych szpitali. Szpital oświadczył, że nie otrzymał konkretnego żądania okupu oraz że systemy są sukcesywnie restartowane, a dane odzyskiwane.

Jak podaje Associated Press powołując się na raport ministra sprawiedliwości Nadrenii Północnej-Westfalii, zaszyfrowanych zostało 30 serwerów. Odnaleziono również notkę od hakerów w której domagają się kontaktu – jednak bez podania kwoty okupu. Notka została skierowana do Uniwersytetu im. Heinricha Heinego, z którym powiązany jest szpital w Dusseldorfie, a nie do samego szpitala. Po kontakcie ze strony policji sprawcy wycofali się z próby wymuszenia i udostępnili klucz cyfrowy do odszyfrowania danych. Wg. ministra sprawcy są już nieosiągalni.

Niemiecka prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko nieznanym sprawcom w związku z podejrzeniem o nieumyślne spowodowanie śmierci. W wyniku działań hakerów kobieta nie mogła być leczona przez około godzinę.